

# Dawid Tyszkowski, Nie bałdz zła

Pamiętam, że bardzo się bałem  
I wiem, że też czułaś strach  
Choć słowa, które chciałem, już padły  
Jeszcze ten ostatni raz

To nie twoja wina  
Ale boli mnie świadomość  
Świadomość, że

I nie potrzeba już nam pretekstu do rozmowy  
Po prostu może już czas, chcę się pogodzić  
Chcę się pogodzić

I wiem, że też przyszło ci na myśl  
Że może nam się kończy czas  
Ta świadomość od dawna mnie rani  
Od dawna zabija nas

To nie twoja wina  
Ale chyba mam już dosyć, po prostu wracaj, proszę

Nie musisz tłumaczyć ran,  
Dobrze wiem, jak to boli  
Chyba nadchodzi ten czas  
Chcę się pogodzić  
Nie mogę spojrzeć sobie w oczy  
Kiedy wiem, że jesteś zła